

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie ze skargi A. D. przy uczestnictwie H. D., Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta T., Gminy Miasta T. i Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. o wznowienie postępowania w sprawie [...] na skutek apelacji uczestników Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta T. i Gminy Miasta T. od postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia 29 maja 2012 r.

Czy zasada formalnej jawności ksiąg wieczystych, wyrażona w art. 2 u.k.w.h. wraz ze stwierdzeniem, że nie można zasłaniać się nieznajomością wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę, daje podstawę do skutecznego zarzutu dowiedzenia się o wyroku (postanowieniu) w rozumieniu art. 407 § 1 k.p.c. wobec strony, wnoszącej skargę o wznowienie postępowania, opartą na podstawie z art. 524 § 2 k.p.c., w sytuacji, gdy wyrok ten (postanowienie) został ujawniony w dziale II –im księgi wieczystej, jako podstawa wpisu nowego właściciela nieruchomości?

Uzasadnienie

W dniu 7 maja 2010 roku A. D. wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 roku w sprawie sygn. akt [...], wnosząc o:

1. wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 r. sygn. akt [...] z uwagi na nieważność postępowania wynikającą z pozbawienia uczestnika postępowania H. D. możliwości działania, będącej następstwem ustanowienia

dla nieżyjącego już w dacie postępowania rzekomego uczestnika – B. D. – poprzednika prawnego H. D. – kuratora procesowego, z rażącem naruszeniem przepisów art. 510 § 2 w związku z art. 144 § 1 i § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 3 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego postanowienia;

2. zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 r. wydanego w sprawie o sygn. akt [...] przez oddalenie wniosku Skarbu Państwa – Urzędu Miejskiego w T., Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami z dnia 20 lipca 1985 r. o stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył prawo własności nieruchomości objętej Lwh [...] gm. kat. Z. stanowiącej działkę obrębową nr [...]/17 o powierzchni 2624 m.kw. oraz działkę nr [...]/14 o powierzchni 350 mkw. położonych w T. w obrębie nr [...];
3. zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów przedmiotowego postępowania.

W uzasadnieniu skargi skarżąca podniosła, iż postanowieniem z dnia 16 września 1985 roku sygn. [...] Sąd Rejonowy w T. uwidoczniał, iż działka nr [...]/15 została podzielona na działki [...]/16 i [...]/17, oraz stwierdził, że Skarb Państwa nabył prawo własności nieruchomości obj. Lwh [...] gm. kat. Z. stanowiącej działkę [...]/14 o powierzchni 350 metrów kwadratowych i działkę [...]/17 o powierzchni 26 arów 46 metrów kwadratowych w obrębie [...] wraz z budynkiem położonej w T.

We wniosku wszczynającym to postępowanie B. D. została wskazana, jako uczestniczka - nieznaną z miejsca pobytu. Dla uczestniczki ustanowiono wtedy kuratora w osobie W. M. Skarżąca podała następnie, iż B. D. zmarła w dniu 3 maja 1973 roku tj. na długo przed wydaniem zaskarżonego postanowienia, a spadek po niej nabył wprost w całości wdowiec H. D. na podstawie testamentu B. D. z dnia 6 czerwca 1962 roku, co zostało potwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 października 1992 roku [...].

Mając to na względzie skarżąca podniosła, iż ustanowienie kuratora procesowego dla obrony jej praw nastąpiło z rażącem naruszeniem obowiązujących przepisów, co skutkuje nieważnością postępowania toczącego się z jego udziałem z uwagi na pozbawienie możliwości działania w rozumieniu art. 401 pkt 2 k.p.c. jej mężą. Skarżąca zarzuciła, iż ustanowienie kuratora nie zostało poprzedzone przeprowadzeniem stosownego dochodzenia w celu ustalenia miejsca zamieszkania lub pobytu zainteresowanej, co było obligatoryjne (informacja z Centralnego Biura

Adresowego została jedynie wymieniona jako załącznik, a brak takiej informacji w aktach). Skarżąca wskazała też na faktyczną możliwość uzyskania informacji o uczestnicze od organów administracji, bo np. w orzeczeniu administracyjnym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. Urząd Spraw Wewnętrznych z dnia 2.11.1966 roku, wyraźnie wskazany został adres zamieszkania B. D. w Australii. Z treści tej decyzji można było również uzyskać informację o administratorze nieruchomości należących do B. D. – J. P. Skarżąca podniosła dalej, iż jest córką B. D. z domu G., czyli właścicielki nieruchomości objętej postępowaniem zakończonym wydaniem skarżonego postanowienia. Na podstawie umowy darowizny z dnia 28 stycznia 2010 roku, ojciec wnioskodawczynie H. vel H. D. darował jej spadek po zmarłej B. D. nabyty przez niego na podstawie postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w T. w dniu 30 października 1992 r. [...]. Stąd skarżąca posiada legitymację do wniesienia skargi o wznowienie przedmiotowego postępowania. Skarżąca podnosiła dalej, że o wydaniu zaskarżonego postanowienia dowiedziała się dopiero w dniu 8 lutego 2010 roku, kiedy jej pełnomocnik przeglądając księgę lwh [...] natknął się na wzmiankę dotyczącą wydania orzeczenia. Tego samego dnia pełnomocnik ten uzyskał również wgląd w akta sprawy.

Nadto skarżąca podniosła, iż niezależnie od proceduralnych podstaw wznowienia postępowania zaskarżone postanowienie narusza także przepisy prawa materialnego, co we wznowionym postępowaniu winno skutkować zmianą zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa. Stwierdzenie nabycia prawa własności przez Skarb Państwa nastąpiło na podstawie Dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich, przy czym postanowienie to wydane zostało w dniu 16 września 1985 roku, podczas gdy przedmiotowy dekret utracił moc z dniem 2 sierpnia 1985 roku na podstawie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. Ustawa nie wprowadzała żadnej regulacji dotyczącej spraw wszczętych jeszcze pod rządami dekretu, natomiast zakończonych po utracie przez dekret mocy obowiązującej, co oznacza, że postanowienie wydane zostało na podstawie nieobowiązujących przepisów. Niezależnie od tego, skarżąca poddała w wątpliwość uznanie majątku B. D. za opuszczony w rozumieniu art. 1 dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich, gdyż przeczy temu fakt, że bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych B. G. została wprowadzona w posiadanie majątku opuszczonego przez jej poprzednika prawnego I. G. w związku z wojną i okupacją, o

czym świadczy m.in. postanowienie Sądu Grodzkiego w T. z dnia 21 czerwca 1945 roku. Bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych B. G. po mężu D. jako jedyna spadkobierczyni I. G. poprzedniego właściciela nieruchomości przeprowadziła postępowanie spadkowe po nim i została wprowadzona w posiadanie nieruchomości, oraz wpisana do ksiąg wieczystych prowadzonych dla tych nieruchomości. Do roku 1948 B. D. wykonywała uprawnienia właścicielskie samodzielnie, natomiast później z uwagi na wyjazd poza granice Polski za pośrednictwem ustanowionych przez siebie administratorów – H. P. i J. P. Tym samym w ocenie skarżącej zaskarżone postanowienie wydane zostało z naruszeniem przepisów prawa materialnego, co winno skutkować uwzględnieniem skargi o wznowienie postępowania i zmianą postanowienia.

Pismem z dnia 10 sierpnia 2010 roku skarżąca A. D. zmodyfikowała treść swojej skargi wskazując, iż niewzięcie przez zainteresowanego H. D. udziału w postępowaniu zakończonym postanowieniem z dnia 16 września 1985 r. nie powodowało wprowadzenia nieważności postępowania, tym niemniej stanowi ono skuteczną podstawę do wznowienia postępowania z mocy art. 524 § 2 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2010 roku Sąd Rejonowy w T. wezwał do udziału w przedmiotowej sprawie w charakterze uczestników Gminę Miasta T. oraz Skarb Państwa – Prezydenta Miasta T., a postanowieniem z dnia 16 lutego 2011 roku, H. D.

W odpowiedzi na skargę, uczestnik postępowania Gmina Miasta T. podtrzymał stanowisko zgłoszone uprzednio w sprawie przez Prezydenta Miasta T., tj. wnosił o odrzucenie skargi. Na uzasadnienie swojego stanowiska podnosił, iż wskazana w skardze podstawa wznowienia w rzeczywistości nie istnieje. Powołując przy tym się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podnosił, iż kuratela ustanowiona w sprawie [...] zabezpieczała również interesy następcy prawnego osoby ujawnionej w wykazie hipotecznym, a zatem nie miało miejsca pozbawienie go możliwości działania. Zdaniem uczestnika, skarżący musiałby wykazać, że wskutek naruszenia przepisów prawa został pozbawiony możliwości działania, tymczasem przesłanka ta nie zaistniała w sprawie. Brak informacji z Centralnego Biura Adresowego w aktach wynika natomiast z niekompletności akt spowodowanej zwrotem dokumentów.

Ponadto przepis art. 144 § 1 k.p.c. nie wymaga udowodnienia, a jedynie uprawdopodobnienia, że miejsce pobytu nie jest znane, co zostało przez wnioskodawcę w tamtej sprawie uczynione .

Ponadto uczestnik postępowania Gmina Miasta T. podnosił, że skarga podlega odrzuceniu także z powodu wniesienia jej przez osobę nieuprawnioną . Wszczęcie postępowania przed Sądem Rejonowym w T. w 1985 roku pod sygn. [...] nastąpiło po śmierci B. D., a zatem z oczywistych względów od chwili otwarcia spadku nie przysługiwał jej przymiot zainteresowanego, którym wówczas był H. D., któremu w tym czasie przysługiwało prawo własności nieruchomości objętej tym. Skarżąca natomiast jest tylko następcą prawnym H. D. w zakresie praw i obowiązków majątkowych, które przysługiwały spadkodawczyni B. D. w dniu otwarcia spadku.

Nadto zdaniem uczestnika przyczyną zaistniałego stanu rzeczy, było nieujawnienie w księdze wieczystej przysługującego H. D. prawa własności nieruchomości.

Uczestnik Skarb Państwa – Prezydent Miasta T. działający przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w pisemnej odpowiedzi na skargę z dnia 19.09.2011 roku , również wniósł o odrzucenie powyższej skargi, ewentualnie o jej oddalenie. Podniósł, iż A. D. nie jest osobą uprawnioną do wniesienia skargi. Błędne jest zdaniem uczestnika stanowisko, iż przekazanie skarżącej przez uczestnika w drodze darowizny ogółu praw i obowiązków majątkowych wchodzących skład spadku w drodze dziedziczenia testamentowego spadku po B. D. dawało jej prawo do złożenia skargi o wznowienie postępowania. To H. D. był osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 510 k.p.c. Ewentualne uprawnienie do wniesienia skargi nigdy nie wchodziło do spadku po B. D., a zatem nie mogło zostać przekazane umową darowizny z 28.08.2010 roku i dlatego skarżąca nie posiada legitymacji czynnej do wniesienia skargi.

Uczestnik H. D. wezwany do udziału w sprawie oświadczył, że popiera w całości wnioski A. D. o wznowienie postępowania.

Uwzględniając skargę A. D. Sąd Rejonowy w T. w dniu 29 maja 2012 r. postanowił wznowić postępowanie w sprawie [...] i zmienić postanowienie Sądu Rejonowego w T. z dnia 16.09.1985 roku poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa-Urzędu Miejskiego w T. z dnia 20.07.1985 roku o stwierdzenie, że Skarb

Państwa nabył prawa własności nieruchomości objętej LWH [...] gm. kat. Z. stanowiącą działkę obr. nr [...]/17 oraz działkę nr [...]/14 położonych w T. Orzekł również o kosztach postępowania.

Do podjętego rozstrzygnięcia doprowadziły Sąd Rejonowy następujące ustalenia faktyczne:

Nieruchomość położona w T. składająca się z zabudowanej działki nr [...]/14 obręb [...] (dawne lwh [...] Z.) oraz zabudowanej działki nr [...]/17 obręb nr [...] (dawne lwh [...] Z.) objęta KW Nr [...]70/8 stanowi obecnie własność Gminy Miasta T. W dniu 26 marca 1945 roku przed notariuszem, jako komisarzem sądowym w T. w sprawie spadkowej po I. G. zmarłym dnia 28 lutego 1942 r. w T. stawiała się m.in. wnuczka spadkodawcy B. G. jako jedyna spadkobierczyni. Po zbadaniu ksiąg gruntowych, przedłożeniu przez spadkobierczynię arkuszy posiadłości gruntowych oraz kopii z mapy katastralnej stwierdzono wtedy, iż I. G. jest zainstabulowany za właściciela:

1. całej realności obj. Lwh. [...] gm. kat. Z. składającej się z p.bud. I.kat. [...] oraz z grunt. L.kat. [...] o łącznej powierzchni 9 ha 71 a 64 m.kw.
2. całej realności obj. Lwh [...]2 gm. kat. Z. składającej się z jedynej parceli gruntowej I.kat. [...] o powierzchni 30 a 81 m.kw.
3. całej realności obj. Lwh [...]8 gm. kat G. – obejmującej jedyną pbud. L.kat. [...] o powierzchni 3 ha 63 m.kw.

Orzeczeniem z dnia 21 czerwca 1945 r. wydanym w sprawie [...] Sąd Grodzki Oddział I w T. po rozpoznaniu wniosku B. G. o przywrócenie posiadania majątku opuszczonego postanowił, że B. G. ma być wprowadzona w posiadanie majątku nieruchomego opuszczonego, a to realności lwh.[...] ks.gr. gm. kat. Z. – T., realności lwh. [...]2 gm. kat. G. T. i lwh [...]8 gm. kat. G. T.

Aktem notarialnym z dnia 11 maja 1948 roku B. G. udzieliła pełnomocnictwa H. P. zamieszkałemu w T. przy ulicy G. 34, a aktem z dnia 31 maja 1961 roku H. P. „podstawił na swoje miejsce” J. P. zamieszkałego w T. przy ulicy G. 34/2. Pełnomocnictwo to obejmowało zastępowanie B. G. przed wszelkimi urzędami skarbowymi, sądowymi, administracyjnymi, do wnoszenia w jej imieniu wszelkich pism, podań i wniosków, do odbierania za nią wszelkich postanowień, rezolucji i orzeczeń tych władz, do odwoływania do wyższych instancji, a w szczególności do administrowania całym jej majątkiem położonym w T. Od tego momentu J. P.

zarządzał i administrował majątkiem rodzinnym B. G., która wyjechała z kraju i w Niemczech w 1949 roku zawarła związek małżeński z H. D., a następnie zamieszkała w Australii. Czynności te J. P. wykonywał również po śmierci B. D., która nastąpiła w 1973 roku. Wtedy to decyzje odnośnie majątku podejmował wdowiec po B. – H. D. Zarząd nieruchomością polegał nie tylko na administrowaniu, ale ze względu na obowiązkowe dostawy płodów rolnych również na uprawie roli i zbieraniu plonów. J. P. pozostawał najpierw z B., a następnie z H. D. w stałym kontakcie listownym i telefonicznym, zdając im relacje i rozliczając się z zarządu nieruchomościami.

Pismem z dnia 28 czerwca 1966 roku Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich w T. działając na zasadzie art. 6 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości złożyła B. G. – D. ofertę dobrowolnej sprzedaży nieruchomości położonej w T. gm. kat. T. Z., zapisanej w aktach Sądu Powiatowego w T. pod Lwh [...], oznaczonej I. kat. [...] o powierzchni 9097 m. kw. pod budowę Hali Sportowej dla m. T. oraz parcel: I.kat. [...] i [...] o łącznej powierzchni 4333 m. kw. pod budowę ulic Ł., K. i G. W piśmie tym wskazano, iż odpowiedź na ofertę należy przesłać na piśmie na adres Dyrekcji w terminie do dnia 30 lipca 1966 roku. W przypadku odmowy względnie braku odpowiedzi w terminie Dyrekcja wystąpić miała do Urzędu Spraw Wewnętrznych Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. z wnioskiem o wywłaszczenie przedmiotowej nieruchomości za sumę odszkodowawczą 47. 906,14 zł. Pismo skierowane było do B. G. – D. na adres w M. w Australii.

W odpowiedzi na ofertę sprzedaży otrzymaną w dniu 13 lipca 1966 roku B. G. – D. podnosiła, iż jest obywatelką australijską, wobec czego jej majątek podlega kontroli Narodowego Banku Polskiego Departament Zagraniczny w Warszawie, a szczegóły parceli wyszczególnione w piśmie są niewystarczalne, ponieważ nie odpowiadają planowi znajdującemu się w jej posiadaniu. B. G. – D. podniosła wtedy, iż jest skłonna pertraktować sprzedaż części majątku pod warunkiem, że NBP Departament Zagraniczny w Warszawie udzieli zezwolenia na sprzedaż, parcele będą położone koło ulicy Ł. albo K. i otrzyma zezwolenie NBP na przekaz pieniędzy za sprzedaż do Australii, przy czym złote polskie będą przeliczone na australijskie dolary po oficjalnym kursie tzn. około 4.78 złotych za 1 dolara australijskiego. Nadto B. G. – D. wskazała, iż w liście w zasadzie zakomunikowano jej, iż albo dobrowolnie zgodzi się na stawiane warunki albo zostaną one przemocą jej narzucone.

W dniu 2 listopada 1966 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. Urząd

Spraw Wewnętrznych wydało orzeczenie o wywłaszczeniu nieruchomości i o odszkodowaniu, w którym orzeczono wywłaszczenie nieruchomości położonych w gm. kat. T. objętych Lwh [...]0, I. kat. [...] o powierzchni 746 m.kw. oraz [...] o powierzchni 9097 m.kw. własności B. G. D. zamieszkałej M. [...] – Australia – na rzecz Państwa, z przeznaczeniem na budowę hali sportowej, za odszkodowaniem ustalonym na rzecz wywłaszczonych. Wywłaszczenie polegało na odjęciu wymienionym właścicielom dotychczasowych praw własności do nieruchomości lub ich części z dniem uprawomocnienia się orzeczenia.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, iż orzeczono o wywłaszczeniu nieruchomości na rzecz Państwa niezbędnych na cele budowy hali sportowej dla m. T. Złożona właścicielom nieruchomości przez wnioskodawcę wywłaszczenia oferta w trybie art. 6 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości o sprzedaż przedmiotowych nieruchomości na rzecz Państwa przed wszczęciem postępowania wywłaszczeniowego nie doprowadziła do pozytywnych wyników, wobec czego zostało wszczęte postępowanie wywłaszczeniowe na wniosek wnioskodawcy.

Postanowieniem z dnia 30 października 1992 roku Sąd Rejonowy w T. stwierdził, iż spadek po B. D. zmarłej dnia 3 maja 1973 roku, ostatnio stale zamieszkałej w N. w Australii, na podstawie testamentu z dnia 6 czerwca 1962 roku nabył wprost w całości wdowiec H. D.

W dniu 14 lutego 1993 roku H. D. przybył do Polski, do T. a kilka dni później, do T. przyjechała jego córka. Podczas wizyty H. pozostawał w stałym kontakcie z J. P., widując się z nim codziennie i załatwiając przy jego pomocy interesy związane z nieruchomościami wchodzącymi w skład spadku po B. D. W czasie tego pobytu obejrzeli oni majątek po B. D., w tym budynek, którym znajduje się Urząd Stanu Cywilnego zwany Pałacem Ślubów. A. D. utrwałała wizytę kamerą video.

W dniu 28 stycznia 2010 roku pomiędzy H. vel H. D. a A. D. D.- córką H. i B. działających przez pełnomocników zawarta została przed notariuszem umowa darowizny spadku. H. vel H. D. podarował córce A. D. D. córce H. i B. spadek po zmarłej B. D. (ogół praw i obowiązków majątkowych) nabyty na podstawie postanowienia wydanego przez Sąd Rejonowy w T. Wydz. I Cywilny z dnia 30.10.1992 roku [...], a A. D. D. darowiznę tę przyjęła.

Z posiadanej przez Ministerstwo Finansów Departament Finansów Resortu dokumentacji nie wynika, by B. D. z domu G., H. D. syn J. i D. D. z domu F. oraz A. D. D. ubiegali się o odszkodowanie w ramach międzynarodowych układów

indemnizacyjnych za nieruchomości położone w T.

Szacowana wartość rynkowa nieruchomości składającej się z zabudowanych działek ewidencyjnych nr [...] /14 i [...] /17 obręb [...] w T. wynosi 1.851.380 zł. (jeden milion osiemset pięćdziesiąt jeden tysięcy trzysta osiemdziesiąt złotych).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy poczynił w części w oparciu o dowody z dokumentów oraz z odpisów dokumentów zgromadzonych w toku postępowania dowodowego, które uznał w całości za autentyczne i wiarygodne zwłaszcza, że żadna ze stron ich nie kwestionowała. Również za wiarygodne uznał Sąd Rejonowy zeznania świadka J. P., który potwierdził wersję skarżącej co do momentu dowiedzenia się o treści postanowienia z 1985 roku. Jego zeznania przekonały Sąd, tym bardziej, że zostały pośrednio poparte pamiętnikiem skarżącej, z którego wynika, iż w 1993 r. rodzina D. nie miała jeszcze wiedzy co do treści tego postanowienia podobnie jak ich ówczesny pełnomocnik adwokat J. K.. Według treści zapisków pamiętnika miał on tę okoliczność dopiero ustalić. Za wiarygodne uznał także protokoły zeznań A. D. i H. D., tym bardziej, iż żadna ze stron postępowania nie podważała ich wiarygodności.

W podjętych rozważaniach prawnych Sąd I instancji wskazał, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe w pełni wykazało, zasadność skargi o wznowienie. Na wstępie wyjaśnił Sąd w jakich sytuacjach strona może dochodzić wznowienia postępowania. Opierając się na poglądach wyrażanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w doktrynie uznał Sąd po pierwsze, iż skarżąca nie przekroczyła terminu wskazanego w art. 407 § 1 k.p.c., który przewiduje, iż skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, a termin ten liczy się od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji - od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Nie można, bowiem uznać, iż sama możliwość zapoznania się z orzeczeniem Sądu jest równoznaczna z dowiedzeniem się o jego treści. Przeciwno rozszerzającej wykładni przepisów dotyczących terminów wniesienia skargi odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, które przewiduje, że bieg terminu przewidzianego w art. 407 k.p.c., rozpoczyna się w dniu dowiedzenia się przez stronę o wydaniu wyroku, a nie w dniu, w którym mogła się o tym dowiedzieć.

Wskazywał też, że Sąd Najwyższy podkreślał w nim, że dowiedzenie się o wyroku (postanowieniu) w rozumieniu powołanego przepisu oznacza uzyskanie informacji o treści tego orzeczenia, a nie o samym fakcie jego wydania. Jak wynika z natomiast z przeprowadzonego postępowania dowodowego rodzina D. będąc w Polsce w 1993 roku wiedziała tylko, iż budynek G. – obecnej siedziby Urzędu Stanu Cywilnego - jest w posiadaniu miasta T. Była to tylko ogólna wiedza o fakcie posiadania tego budynku przez miasto, bez znajomości orzeczenia, które legły u jego podstawy. O takim stanie rzeczy świadczy w szczególności fragment pamiętnika skarżącej, gdzie A. D. pisze o tym, co powiedział im wtedy adwokat J. K.: „Teren wokół pałacu mógł zostać przejęty nielegalnie. On poszukuje dokumentu wskazującego na sposób przejęcia gruntu. Jeżeli taki dokument istnieje, to zapewne było to zgodne z prawem (nawet jeżeli było niesprawiedliwe) - czyli bez restytucji. Jeżeli nie istnieje, to przejęcie było nielegalne i chociaż prawo jest tu niejasne, to z pewnością sprawa jest otwarta”. Ta treść jednoznacznie wskazuje iż rodzina D. nie posiadała wiedzy o treści orzeczenia, nawet nie wiedziała, iż takie orzeczenie zapadło. Potwierdzały to również zeznania świadka J. P., który zeznał nawet, iż nie było wg. jego wiedzy żadnego postępowania dotyczącego przejęcia Pałacu Ślubów przez państwo. Jego rodzina w okolicach 1975 r została poinformowana, że budynek przejmuje państwo. Świadek ten próbował ustalić, na jakiej podstawie nastąpiło to przejęcie, ale wszędzie go zbywano. Potwierdził on, iż D. wiedzieli, iż ten grunt jest przejęty przez państwo.

Zdaniem Sądu nie mógł się ostać również zarzut uczestnika Gminy Miasta T., że z pisma H. D. miałyby wynikać, iż musiał się on dowiedzieć o treści postanowienia z 16.09.1985 roku przed datą 8 lutego 2010 roku, skoro po dowiedzeniu się dokonał czynności mających na celu umocowanie córki. Zdaniem Sądu Rejonowego nie można takiego wniosku wysnuć po lekturze pisma H. D. z 22.03.2011 roku. W piśmie tym H. D. podniósł, iż 8 lutego 2010 roku dowiedział się o postanowieniu z 16.09.1985 roku. Równocześnie pisze tam H. D., iż po dowiedzeniu się, iż Urząd Miasta T. przejął te nieruchomości na mocy postanowienia Sądu, zawarł z córką umowę darowizny spadku, tak, aby mogła ona w jego imieniu prowadzić przedmiotową sprawę. Ta część pisma sugeruje, jakoby uczestnik dokonując darowizny spadku dokonanej w styczniu 2010 roku już wiedział o tym postanowieniu ale biorąc pod uwagę podeszły wiek H. D. i fakt, iż zarówno tak jak skarżąca, mieszkają w Australii i nie mają fizycznej możliwości zapoznania się osobiście z

treścią postanowienia z 1985 roku, uznał Sąd, iż datą dowiedzenia się o treści postanowienia jest data 8 lutego 2010 roku. Skoro zatem skarga o wznowienie została złożona 7 maja 2010 roku, to nie można mówić o naruszeniu tego terminu.

Dalej podnosił Sąd Rejonowy, że skarżąca powoływała w skardze na treść art. 401 pkt 2 w zw. art. 524 § 2 k.p.c. Zgodnie z art. 524 § 2 k.p.c. zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania zakończony prawomocny postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy, może żądać wznowienia postępowania, jeżeli postanowienie to narusza jego prawa. W takim wypadku stosuje się przepisy o wznowieniu postępowania z powodu pozbawienia możliwości działania. Fakt, iż H. D. nie miał możliwości działania i wzięcia udziału w postępowaniu wskutek naruszenia obowiązujących wówczas przepisów, spowodował natomiast, iż zaskarżone postanowienie naruszyło jego prawa, co oznacza, iż jego następcą prawny w osobie skarżącej może powoływać się na powyższą okoliczność. Dlatego niezasadny był zarzut, iż skarga została złożoną przez osobę nieuprawnioną.

Jeżeli chodzi o zarzut dotyczący rzekomego braku podstaw do wznowienia, uznał Sąd również, iż nie ma on miejsca. Skarżąca została pozbawiona możliwości działania na skutek naruszenia przepisów dotyczących ustanawiania kuratora. Sąd orzekający w 1985 roku nie tylko nie przeprowadził stosownego dochodzenia celem ustalenia, czy w istocie B. D. jest nieznaną z miejsca pobytu, nie był również w posiadaniu żadnych dokumentów potwierdzających te okoliczności.

Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego postanowienie z 16.09.1985 roku narusza konstytucyjne prawo skarżącej i jej ojca H. D. do sprawiedliwego procesu. Naruszone w nim zostały nie tylko przepisy dotyczące ustanawiania kuratora, ale przede wszystkim przepisy prawa materialnego w postaci Dekretu o majątkach opuszczonych i ponemieckich z dnia 8 marca 1946 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 87). Art. 1 tego dekretu wprowadza definicję majątku opuszczonego, przewidując, iż wszelki majątek (ruchomy i nieruchomy) osób, które w związku z wojną rozpoczętą 1 września 1939 r. utraciły jego posiadanie, a następnie go nie odzyskały, jest majątkiem opuszczonym w rozumieniu niniejszego dekretu.

Z punktu widzenia art. 34 ww. dekretu o uzyskaniu tytułu własności decydowały tylko dwie przesłanki: aby nieruchomości stanowiła majątek opuszczony i aby upłynął 10 - letni okres „milczenia” właściciela, licząc od dnia 31 grudnia 1945 r. W

przedmiotowej sprawie nie zaszły podstawy do uznania, iż B. D. opuściła swój majątek w rozumieniu „Dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich”. Jak potwierdza przeprowadzone postępowanie dowodowe bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych została ona wprowadzona w posiadanie majątku opuszczonego przez I. G. - jej poprzednika prawnego. Potwierdza to postanowienie Sądu Grodzkiego z 21.06.1945 roku, gdzie wskazano, że B. G. ma być wprowadzona w posiadanie majątku opuszczonego w tym realności lwh [...]. Skoro więc B. D. nie opuściła swego majątku w rozumieniu powyższych przepisów, nie było podstaw do uznania, iż Skarb Państwa nabył na podstawie Dekretu o majątkach opuszczonych i poniemieckich własność działek nr [...]/17 oraz [...]/14 położonych w T. Tymczasem Sąd Rejonowy nie tylko nie przeprowadził stosownego dochodzenia celem ustalenia miejsca pobytu właściciela nieruchomości, ale przede wszystkim nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie, czy zostały spełnione przesłanki do stwierdzenia nabycia własności nieruchomości w drodze przemilczenia. Jedyne dowody, jakie przeprowadził Sąd w czasie trwającej kilka minut rozprawy, to dowody z wykazu hipotecznego, wykazu wywłaszczeniowego, zaświadczenia z UM i mapy uzupełniającej. Gdyby zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób rzetelny, ustaliło by ponad wszelką wątpliwość, iż majątek rodziny D. nie jest majątkiem opuszczonym.

Mając na względzie powyższe okoliczności i rozważania Sąd Rejonowy uznał, że skarga jest uzasadniona i wznowił postępowanie w sprawie [...] i zmieniając orzeczenie SR w T. z 16.09.1985 roku oddalił wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie, że nabył prawo własności nieruchomości objętej Lwh [...] gm. Kat Z. stanowiącej działkę obr. [...]/17 i [...]/14 położone w T.

Apelacje od powyższego postanowienia złożyli uczestnicy Gmina Miasta T. oraz Skarb Państwa Prezydent Miasta T. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa.

Gmina Miasta T. zaskarżyła postanowienie w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego to jest :

- 1) art. 410 § 1 w związku z art. 407 § 1 k.p.c., art. 408 k.p.c., art. 524 § 2 k.p.c., i art. 401 pkt 2 k.p.c. poprzez niezastosowanie art. 410 § 1 k.p.c., niezastosowanie względnie błędną interpretację art. 407 § 1 k.p.c., art. 408

k.p.c., art. 524 § 2 k.p.c. w efekcie wznowienie postępowania i ponowne rozpoznanie sprawy pomimo podstaw do odrzucenia skargi,

- 2) art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka Włodzimierza Woynarowskiego i W. M. i w efekcie pominięcie dowodów mających w sprawie istotne znaczenie ,
- 3) art. 520 § 1 i § 3 zd. 2 k.p.c. - poprzez niezastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. - poprzez zasądzenie od Gminy Miasta T. na rzecz wnioskodawczyni kwoty 5634 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Powołując się na powyższe, Gmina wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i odrzucenie skargi o wznowienie postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie jej kosztów za obie instancje.

W uzasadnieniu swojego środka odwoławczego Gmina podnosiła, że w razie zaistnienia jakiegokolwiek przesłanki z określonych w art. 410 § 1 zd. 1 k.p.c. skarga powinna być bezwzględnie odrzucana a w sprawie miało to miejsce . Po pierwsze zachodziła podstawa do odrzucenia skargi z powodu wniesienia jej po upływie terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c., po drugie odrzucenie uzasadnione jest niedopuszczalnością skargi z powodu braku legitymacji skarżącej, a po trzecie wreszcie odrzucenie skargi uzasadnione jest brakiem jej oparcia na ustawowej podstawie .

W kwestii wniesienia skargi po upływie terminu apelujący podnosił iż został on przekroczony, bo za najwcześniejszą datę dowiedzenia się wydanym orzeczeniu przyjmować należy dzień 4 marca 1987 roku, kiedy to na wniosek DKW [...] ujawniono w księdze wieczystej Nr [...] prawa Skarbu Państwa do przedmiotowej nieruchomości. Przytoczył też kolejne prawdopodobne momenty wejścia w posiadanie informacji o postanowieniu z dnia 16 września 1985 r., tj. jest rok 1990, kiedy w siedzibie Zarządu Miasta T. wyłożony został do publicznego wglądu spis inwentaryzacyjny mienia państwowego co stanowiło przygotowanie do komunalizacji nieruchomości , następnie luty 1993 roku, kiedy to A. D. i H. D. przyjechali do T., oglądali wówczas Pałac Ślubów i zlecieli poszukiwanie dokumentów przejęcia go przez Państwo adwokatowi J. K. Oczywistym jest bowiem, że tak doświadczony w

sprawach dotyczących nieruchomości prawnik dotarł do Ksiąg Wieczystych i do informacji o orzeczeniu sądu z 1985 roku.

Przechodząc do kwestii niedopuszczalności skargi spowodowanej brakiem legitymacji skarżącej to jest naruszeniem art. 524 § 2 k.p.c. stwierdził, iż, w okresie od 3 maja 1973 roku do 28 stycznia 2010 roku, tylko H. D. mógł być uczestnikiem postępowania opartego na y dekrete z 8 marca 1946r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. Ponieważ postępowanie toczyło się w 1985 roku, to jedynym zainteresowanym, był H. D. i tym samym on był jedyną osobą, której prawa poprzez pozbawienie możliwości działania w tym postępowaniu można było naruszyć.

W kwestii braku oparcia skargi na ustawowej podstawie, apelująca odwołała się do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2004 r. I CZ 40/04 podnosząc, że skarżąca nie wykazała nieważności kwestionowanego postępowania. Dalej zaś, że względu na to, że brak wiadomości o pobycie osoby biorącej udział w postępowaniu łączy się zawsze z możliwością jej śmierci, podnosiła, że kuratela rozciąga się również na interesy osób, które w drodze następstwa prawnego weszły w pozycję osoby nieznaną z miejsca pobytu.

Zarzucał też nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy zaniedbań samej skarżącej i uczestnika H. D. Podnosił, że ten elementarny brak dbałości o zabezpieczenie własnych interesów, a także opieszałość stoi w dysproporcji do działań B. G., która mimo wszelkich przeciwności losu i nieporównanie trudniejszej sytuacji życiowej potrafiła uregulować kwestie dziedziczenia i wpisu do ksiąg wieczystych już 1945 roku.

Skarb Państwa Prezydent Miasta T. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa również zaskarżył postanowienie Sadu Rejonowego w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów prawa procesowego to jest :

- 1) art. 407 § 1 k.p.c. w związku z art. 524 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skarga o wznowienie postępowania złożona została z zachowaniem ustawowego terminu,
- 2) art. 401 § 2 k.p.c. w związku z art. 524 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w postępowaniu [...] nie była należycie reprezentowana,

- 3) art. 510 § 2 k.p.c. i art. 524 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie , że skarga o wznowienie postępowania złożona została przez osobę uprawnioną ,
- 4) art. 233 § k.p.c. w zw . z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego.

Powołując się na powyższe Skarb Państwa Prezydent Miasta T. wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i odrzucenie skargi o wznowienie postępowania oraz zasądzenie na rzecz Skarb Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego za obie instancję, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji .

W uzasadnieniu swojego środka odwoławczego Skarb Państwa podnosił, iż Sąd badając zachowanie ustawowego terminu do wniesienia skargi oparł się wyłącznie na twierdzeniach skarżącej mimo, że są one mocno problematyczne. Okoliczności sprawy a zwłaszcza silne zainteresowanie losami nieruchomości pozostawionych w Polsce wskazują , że H. D. i A. D. o postanowieniu z dnia 16 września 1985 r. sygn. akt [...] mogli dowiedzieć się wcześniej niż w dacie wskazywanej w skardze. Ocena ich twierdzeń ze strony Sądu jest niekonsekwentna, gdyż z jednej strony uznał z wiarygodne protokoły zeznań H. D. i A. D. z drugiej zaś bierze pod uwagę fakt podeszłego wieku H. D. Tymczasem jak sam Sąd zauważa pismo H. D. z dnia 22 marca 2011 r. sugeruje jakoby wiedział on o przedmiotowym postanowieniu już w styczniu 2010 r. Naiwnością też jest uznanie , że pełnomocnik skarżących w latach 90-tych XX wieku nie mógł uzyskać wiedzy o stanie prawnym nieruchomości. Nietrafne jest również stanowisko Sądu, że skarga złożona została przez osobę uprawnioną .

W odpowiedzi na apelacje uczestników skarżąca A. D. wniosła o oddalenie obu apelacji w całości i zasądzenie na rzecz skarżącej od uczestników Gminy Miasta T. i Skarbu Państwa zwrotu kosztów postępowania wywołanego apelacjami. W rozległym uzasadnieniu tej odpowiedzi skarżąca wykazywała, że żaden z zarzutów obu apelacji nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim popierając prezentowany przez Sąd orzekający sposób rozumienia „dowiedzenia się” o postanowieniu z 16 września 1985 r. oceniała zarzut obu apelacji dotyczący niedochowania terminu jako nietrafne. Nawet bowiem w myśl twierdzeń apelujących przeprowadzone przed Sądem Rejonowym dowody nie dały podstaw do przyjęcia, że skarżąca (lub jej poprzednicy prawni) wcześniej zapoznali się treścią postanowienia z 16 września 1985 r., a nawet, że posiadli pozytywną wiedzę o jego wydaniu. W apelacjach mowa jest wyłącznie o dacie rzekomego dowiedzenia się, a nie można w nich nawet znaleźć twierdzenia, że w określonej dacie przed 8 lutego 2010 r. skarżąca dowiedziała się o treści postanowienia. Podkreślała przy tym, że ciężar wykazania, że podmiot występujący ze skargą o wznowienie postępowania dowiedział się o orzeczeniu wcześniej niż wskazuje w skardze obciąża stronę wnoszącą o odrzucenie skargi (art. 6 k.c.). Tymczasem, uczestnicy nie zaoferowali dowodów, które miałyby wskazywać na powzięcie pozytywnej wiedzy o treści postanowienia z 16 września 1985 r.

Za chybiony uznawała także zarzut apelacji uczestnika, iż skarga o wznowienie została wniesiona przez osobę nieuprawnioną, tj. skarżącą, a nie H. D. Na skutek zawarcia umowy darowizny praw spadkowych po B. D. w całość uprawnień H. D., w tym także w i jego uprawnienie do żądania wznowienia postępowania (art. 524 § 2 k.p.c.) wstąpiła bowiem skarżąca.

Również zarzut, iż skarga nie została oparta na ustawowej podstawie nie znajduje uzasadnionych postaw. Gdyby nawet wywody apelującego, dotyczące rzekomego braku pozbawienia możliwości działania oraz nienaruszenia przez Sąd Rejonowy w sprawie [...] przepisów prawa okazały się trafne, to mogłoby to co najwyżej skutkować oddaleniem skargi. Zdaniem skarżącej jednak argumentacja w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. W postępowaniu nieprocesowym, w przeciwieństwie do procesu, gdzie zasadą jest ustanawianie kuratora na wniosek, jego wyznaczenie następuje z urzędu. Podnosiła także, iż nie ma absolutnie żadnej szansy, aby osoby wnioskowane na świadków, mogli pamiętać cokolwiek ze sprawy objętej wnioskiem o wznowienie, w tym wskazać, czy zostało przeprowadzone dochodzenie co do miejsca pobytu B. D.

Sąd Okręgowy w T. na tle zaprezentowanego stanu sprawy, rozpoznając apelację dostrzegł istnienie zagadnienia prawnego, budzącego poważne wątpliwości, które sprowadza się do pytania prawnego :

„Czy zasada formalnej jawności ksiąg wieczystych, wyrażona w art. 2 u.k.w.h. wraz ze stwierdzeniem, że nie można zasłaniać się nieznajomością wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę, daje podstawę do skutecznego zarzutu dowiedzenia się o wyroku (postanowieniu) w rozumieniu art. 407 § 1 k.p.c. wobec strony, wnoszącej skargę o wznowienie postępowania, opartą na podstawie z art. 524 § 2 k.p.c., w sytuacji, gdy wyrok ten (postanowienie) został ujawniony w dziale II –im księgi wieczystej, jako podstawa wpisu nowego właściciela nieruchomości ? ”

Jak już wcześniej podkreślano Sąd I instancji uwzględniając skargę o wznowienie postępowanie w sprawie [...], a w konsekwencji zmieniając postanowienie Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 r. poprzez oddalenie wniosku Skarbu Państwa-Urzędu Miejskiego w T. z dnia 20 lipca 1985 r. uznał uprzednio, że przedmiotowa skarga jest dopuszczalna. Rzeczywiście w pierwszej kolejności Sąd ma obowiązek zbadania skargi o wznowienie postępowania w aspekcie przesłanek jej dopuszczalności. Jest więc obowiązany skontrolować, czy skarga została złożona w terminie, czy pochodzi od uprawnionego podmiotu, czy opiera się na ustawowej podstawie, ewentualnie czy z innych przyczyn nie jest skargą niedopuszczalną.

W rozpoznawanym przypadku z uwagi na zarzuty uczestników, Sąd Rejonowy badał wszystkie z nich. Choć zasadniczo skupił się na badaniu zachowania przez skarżącą terminu do wniesienia skargi, to w tym miejscu należy rozpocząć ich ocenę od pozostałych przesłanek kwestionowanych przez uczestników, zwłaszcza, że dopiero po ich ustaleniu możliwa jest prawidłowa ocena, czy taki termin został zachowany .

Należy się, więc w pierwszym rzędzie zgodzić ze Sądem Rejonowym, iż przedmiotowa skarga pochodzi od podmiotu uprawnionego i wbrew zarzutom uczestników skarżąca była legitymowana do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w przedmiotowej sprawie. Przyznanie legitymacji do wniesienia skargi o wznowienie następcom prawnym strony nie budzi większych wątpliwości w

doktrynie prawa cywilnego. W przypadku sukcesji generalnej na następcę prawnego przechodzą zasadniczo wszystkie prawa i obowiązki poprzednika, z wyjątkiem ściśle osobistych, które gasną z chwilą śmierci osoby fizycznej. Następca wstępuje w sytuację prawną poprzednika, a między innymi obejmują go skutki prawomocnego orzeczenia wydanego na rzecz lub przeciwko stronie, której są następcami. (zob. M. Manowska : Wznowienie postępowania w procesie cywilnym , Lexis Nexis Warszawa 2008, str. 192). To samo dotyczy następstwa prawnego wynikającego z sukcesji singularnej, jeżeli przedmiotem postępowania były prawa przejęte przez następcę. Podkreśla się też w piśmiennictwie, że jeżeli nic innego nie wynika z umowy zbycia spadku pozycje prawne nabywcy i zbywcy spadku kształtują się tak samo. Nabywca na podstawie art. 1053 k.c. uzyskuje korzyści w takim zakresie i w takim kształcie, w jakim przysługiwały zbywcy (tak E. Nezbecka, w: A. Kidyba (red.), E. Nezbecka, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, LEX, 2008, Komentarz do art. 1053).

Do powyższego dodać trzeba, że zgodnie z art. 924 k.c. spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, a zgodnie z art. 925 k.c. spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku i to niezależnie od tytułu dziedziczenia. Tak więc na tle niespornych okoliczności sprawy H. D. nabył prawo własności nieruchomości objętej Lwh [...] gm. kat. Z. stanowiącej działkę obrębową nr [...]/17 oraz działkę nr [...]/14 położonych w T. w obrębie nr [...], już w dniu 3 maja 1973 roku, kiedy to zmarła jego żona B. D., a co zostało potem potwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 30 października 1992 roku [...]. Tak więc to H. D. H. D. był głównym zainteresowanym w sprawie dotyczącej własności tej nieruchomości i powinien w niej uczestniczyć.

Dokonując w tym miejscu koniecznego podsumowania , stwierdzić trzeba, że A. D., jako następca prawny H. D. na drodze sukcesji singularnej , obejmującej te prawa, które nabył on w drodze spadkobrania po B. D. miała legitymację do wniesienie skargi o wznowienia postępowania w sprawie dotyczącej jego własności. Choć to wystarczający tytuł do przyznania tego uprawnienia, na który skarżąca A. D. się powoływała w skardze, to należałoby tu zaznaczyć, iż sama A. D. również należała do kręgu zainteresowanych przebiegiem tego postępowania i również powinna w nim uczestniczyć. Zgodnie z art. 510 § 1 k.p.c. zainteresowanym w sprawie jest każdy, czyich praw dotyczy wynik postępowania. Tocząca się w 1985 roku sprawa dotyczyła własności nieruchomości wchodzącej do spadku po jej matce. Wprawdzie matka

pozostawiła testament, w którym ją pominęła, ale ze względu na treść art. 997 i 1007 k.c. przysługiwało jej jeszcze wtedy prawo do zachowku. Wynik postępowania w sprawie [...] dotyczył więc, także jej praw, gdyż skład majątku spadkowego rzutuje na zakres roszczeń z tytułu zachowku.

Powyższa konkluzja ułatwia również potwierdzenie, że przedmiotowa skarga została oparta na ustawowej podstawie wznowieni. W pierwszej kolejności wskazać tu trzeba, że skarżąca ostatecznie wskazywała za podstawę żądanego wznowienia artykuł 524 § 2 k.p.c. Przepis ten rozszerza krąg osób uprawnionych do wniesienia skargi o wznowienie postępowania w stosunku do kręgu uczestników postępowania wymienionych w art. 524 § 1 k.p.c. na osoby zainteresowane, które nie były uczestnikami postępowania zakończonego merytorycznym orzeczeniem. Przesłanki dopuszczalności wznowienia przez takiego zainteresowanego są tylko dwie. Chodzi po pierwsze o brak uczestniczenia przez osobę zainteresowaną w sprawie, a po drugie o naruszenie jej praw. Fakt nieuczestniczenia zainteresowanych, a w szczególności H. D. w sprawie [...] jest niesporny. Niewątpliwy jest też interes prawny uprawniający go do wniesienia skargi, bo postępowanie nie tylko dotyczyło jego praw tj. prawa własności, ale wydane w nim orzeczenie tych praw go pozbawiało. Jak wykazało niniejsze postępowanie nastąpiło to na skutek orzeczenia, które rażąco naruszało prawo materialne tj. Dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich z dnia 8 marca 1946 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 87). Wydane w sprawie [...] postanowienie orzekło co do istoty sprawy, jest też prawomocne i nie może być zmienione lub uchylone na podstawie innych przepisów.

Jak wynika z art. 524 § 2 k.p.c., żądanie wznowienia może wynikać tylko z podstawy wymienionej w art. 401 pkt 2 k.p.c., czyli pozbawienia możliwości działania. Pozbawieniem możliwości działania oznacza tu nieuczestniczenie w postępowaniu bez winy skarżącego. Analiza art. 524 § 2 w związku z art. 401 pkt 2 k.p.c. pozwala jednak na stwierdzenie, że wznowienie postępowania na jego podstawie jest dopuszczalne również i w takim wypadku, gdy absencja taka nie wynikała z naruszenie prawa. W postępowaniu nieprocesowym, w którym reprezentacja zainteresowanych jest następstwem różnorodnych sytuacji, Sąd orzekający może nawet nie wiedzieć o istnieniu jakiegoś zainteresowanego w sprawie, a w efekcie nie skorzystać z dyspozycji art. 510 § 2 k.p.c. i nie wezwać go do udziału w sprawie. Brak winy sądu w niewezwaniu do udziału w sprawie i pominięciu jakiegoś

zainteresowanego, w konsekwencji pozbawia tę osobę możliwości działania, dając tym samym podstawę od wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Ochroną, przewidzianą w przepisie art. 524 § 2 k.p.c., nie jest tylko objęty zainteresowany, który wiedział o toczącym się poprzednim postępowaniu, nie chciał wziąć w nim udziału, choć nic nie stało temu na przeszkodzie. Niemożność żądania wznowienia zachodzi także, jeżeli przed uprawomocnieniem się orzeczenia niemożność działania ustała. W sprawie o sygnaturze [...], H. D. nie brał udziału, bo do jej zakończenia nawet nie wiedział, że taka sprawa się toczy i wobec tego brak jest jakiegokolwiek jego winy w niewzięciu udziału w tej sprawie. (por. Kodeks Postępowania cywilnego . Komentarz pod red. Tadeusza Erecińskiego Wyd. Lexis Nexis Wa-wa 2007 s. 79, oraz Postanowienie Sadu Najwyższego z 23 lutego 2012 r. V CZ 122/11 - LEX 1147816 i z dnia 8 stycznia 2002 r. I CKN 450/00 LEX nr 53299).

Powyższe oznacza w rezultacie, że A. D. jako następcą prawny H. D. miała legitymację do wniesienia skargi o wznowienie i oparła tą skargę na wymaganych w tym przepisie podstawach. Takie stanowisko znajduje również potwierdzenie w postanowieniu Sądu Najwyższego z 25 sierpnia 1999 r. III CKN 527/99, którym orzekł, że „Następca prawny zainteresowanego - o którym mowa w art. 524 § 2 k.p.c. - uprawniony jest do żądania wznowienia postępowania na podstawie tego przepisu”.(Wokanda 1999/10/9, LEX 37612).

Jak już podkreślano, kwestii zachowania terminu do wniesienia skargi o wznowienie Sąd Rejonowy poświęcił najwięcej uwagi. Tak jak podaje Sąd Rejonowy trzymiesięczny termin do złożenia skargi z art. 407 § 1 k.p.c. w przypadku, gdy podstawą wznowienia jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji liczony jest od dnia, w którym o wyroku (postanowieniu co do istoty sprawy) dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Słusznie zauważył też Sąd, iż w orzecznictwie wielokrotnie podkreślano, że „dowiedzenie się o wyroku” należy odnosić do chwili, w której skarżący faktycznie zapoznał się z orzeczeniem, a nie do momentu (daty), kiedy to skarżący – przy zachowaniu należytej staranności – mógł dowiedzieć się o wyroku. Chodzi więc o pozytywną wiedzę, a nie o możliwość jej pozyskania (zob. postanowienie Sądu Naj. z dnia 7 stycznia 1998 roku, III CKN 234/97, Lex nr 50601, postanowienie Sądu Naj. z dnia 20 czerwca 2000 roku, III CKN 887/98, Lex nr 607266, postanowienie Sądu Naj. z dnia 9 listopada 2006 roku, I VCZ 84/06, Lex nr 467470 oraz postanowienie Sądu

Naj. z dnia 25 kwietnia 2007 roku , IV CZ 14/07 , Lex nr 319583). Nie ma jedynie zgody co do tego , czy pojęcie „dowiedzieć się o wyroku” oznacza samo dotarcie wiadomości o wydaniu wyroku (postanowienia), czy też dla rozpoczęcia biegu terminu trzymiesięcznego niezbędne jest uzyskanie przez stronę informacji o treści orzeczenia. W ostatnim okresie raczej przeważa w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, wedle którego dowiedzenie się o wyroku w rozumieniu przepisu art. 407 § 1 k.p.c. oznacza uzyskanie informacji o treści tego orzeczenia, bo jedynie znajomość orzeczenia (a nie wiedza o samym fakcie jego wydania) umożliwia stronie podjęcie decyzji o wniesieniu skargi o wznowienie postępowania (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 lutego 2011 roku , V CZ 104/10 , Lex nr 785894 oraz w postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2009 roku , III CZ 33/09 , opubl. Legalis ; odmiennie Sąd Najwyższy w postanowieniach : z dnia 8 stycznia 2009 roku , I PZ 39/08 , Lex nr 784215 oraz z dnia 23 listopada 2007 roku, IV CZ 90/07, Lex nr 623833). Ponadto w judykaturze wskazuje się na potrzebę dokonywania ścisłej wykładni przepisu art. 407 § 1 k.p.c., tj. pojęcia „terminu liczonego od dnia dowiedzenia się o wyroku”, jeżeli podstawa wznowienia polega na pozbawieniu strony możliwości działania lub reprezentacji w sprawie. W ocenie Sądu Najwyższego każde uelastycznienie rozumienia tego pojęcia, poprzez zastępowanie ustalenia faktu dowiedzenia się o wyroku przypuszczeniem („zapewne dowiedział się”) lub możliwością dowiedzenia się z innych źródeł o okolicznościach czy konsekwencjach wyroku („o losie prawnym nieruchomości”) prowadzi do uszczuplenia uprawnień strony (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1995 roku , III CRN 41/95 Lex nr 50583) .

Przystępując do oceny terminowości skarżącej, pamiętać należy iż skoro miało miejsce omówione już następstwo prawne, to trzymiesięczny termin do wniesienia skargi o wznowienie należy liczyć od daty, kiedy poprzednik prawny dowiedział się o zdarzeniach stanowiących podstawę skargi o wznowienie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1999 roku , II CKN 645/98, Lex nr 182848).

Skarżąca A. D. składając skargę o wznowienie postępowania w dniu 7 maja 2010 roku (data nadania przesyłki w Urzędzie Pocztownym) na uzasadnienie zachowania terminu podała, iż działający z upoważnienia jej pełnomocnika aplikant radcowski A. L. przeglądając w dniu 8 lutego 2010 roku w Sądzie Rejonowym w T. - w Wydziale

Ksiąg Wieczystych wykaz hipoteczny lwh [...] natknął się na wzmiankę dotyczącą wydanego postanowienia w sprawie [...]. Tego samego dnia uzyskał w sekretariacie Wydziału I Cywilnego Sądu Rejonowego w T. wgląd do akt sprawy [...]. Ta okoliczność znalazła potwierdzenie w zalegającym w aktach sprawy [...] piśmie (wniosku) z dnia 8 lutego 2010 roku pochodzącym od A. L. - działającego z upoważnienia adw. T. K., skierowanym do Przewodniczącego Wydziału I Cywilnego Sądu Rejonowego w T. o wyrażenie zgody na wgląd - między innymi - do akt wymienionej sprawy. Wniosek ten opatrzony jest prezentatą Sądu Rejonowego w T. - Wydziału I Cywilnego, z datą wpływu: „8 luty 2010 roku”. Tak więc należy uznać, że skarżąca na wstępie postępowania uprawdopodobniła zachowanie terminu.

Przypomnieć tu również należy, iż od strony występującej ze skargą nie wymaga się wykazania z zastosowaniem reguł formalnego postępowania dowodowego. W sytuacji, bowiem, gdy bieg terminu do wniesienia skargi uzależniony jest od momentu dowiedzenia się o przyczynie wznowienia (w tym przypadku o orzeczeniu) wykluczone niejednokrotnie jest udowodnienie faktu w istocie negatywnego, tj. braku wiedzy (świadomości) skarżącego o takiej przyczynie. Nie oznacza to rzecz jasna, że na dalszym etapie postępowania na okoliczności związane z zachowaniem terminu nie może być prowadzone postępowanie dowodowe. W aktualnym bowiem stanie prawnym Sąd winien przez cały czas trwania postępowania czuwać nad istnieniem przesłanek warunkujących dopuszczalność wznowienia, w tym nad istnieniem przesłanki w postaci zachowania terminu. Do odrzucenia skargi o wznowienie postępowania z przyczyn podanych w art. 410 § 1 k.p.c. może, więc również dojść po przeprowadzeniu rozprawy i postępowania dowodowego (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Naj. z dnia 3 lutego 2011 roku, II UZ 47/10, Lex nr 844755 oraz M. Manowska: Wznowienie postępowania w procesie cywilnym, Lexis Nexis Warszawa 2008, str. 209 – 255). Sąd I instancji przeprowadził w tym przedmiocie postępowanie dowodowe w zakresie wynikającym z inicjatywy stron. W szczególności były to dokumenty przedstawione przez samą skarżącą. Uczestnicy natomiast pomimo wyrażanego od początku przekonania, że skarżąca podobnie jak jej ojciec od dawna wiedzieli o postanowieniu wydanym w sprawie [...] nie przedstawili na tą okoliczność żadnego dowodu, ograniczając się jedynie do interpretacji dokumentów i pism skarżącej oraz jej ojca - prowadzącej do wniosku, iż

oboje wiedzieli wcześniej o tym orzeczeniu, niż to się podnosi w skardze. Faktem natomiast jest, że poza wariantem dotyczącym daty 8 lutego 2010 roku, żadne dokumenty nie zawierały informacji co do okoliczności dowiedzenia o postanowieniu. Natomiast okoliczność pochodzenia tych dokumentów ma znaczenie przy ich ocenie. Trudno bowiem zakładać, że skarżąca zechciałaby ujawniać w postępowaniu takie treści, które by potwierdzały niezachowanie podstawowego warunku skargi, jakim jest termin jej wniesienia. Dotyczy to zwłaszcza pisma H. D. z 22.03.2011 roku. Interpretacja jego treści dokonywana przez uczestnika rzeczywiście pomija okoliczności dotyczące osoby H. D. tj. że jest to osoba starsza i od wielu lat pozostająca za granicą i mogąca już nie rozróżniać niuansów języka ojczystego. Pismo zawiera natomiast jego stwierdzenie, iż 8 lutego 2010 roku dowiedział się o postanowieniu z 16.09.1985 roku. Rozbieżność tego twierdzenia w zestawieniu z pozostałą częścią wypowiedzi, potwierdza tylko ocenę Sadu Rejonowego. Tak jak przyjął w ocenie dowodów, powody tego mogły być różne i trudno na podstawie jego analizy rozmieścić w czasie kolejność przyczyn i skutków. Również ocena zeznań przesłuchanego w sprawie świadka nie może budzić żadnych zastrzeżeń z punktu widzenia granic swobodnej oceny dowodów.

Dlatego podobnie jak Sąd I instancji, Sąd Okręgowy uważa, iż zebrany w sprawie materiał nie pozwalał na ustalenie faktu wcześniejszego (tj. przed datą 8 lutego 2010 roku) dowiedzenia się przez skarżącą (ewentualnie H. D.) o postanowieniu postanowienie Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 r. Pozwalał on tylko - co najwyżej - na sformułowanie wniosku, że zarówno H. D. jak i skarżąca A. D. mogli dowiedzieć się o nim przed dniem 8 lutego 2010 roku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, bez znaczenia dla zachowania terminu była natomiast modyfikacja skargi dokonana w piśmie skarżącej z dnia 10 sierpnia 2010 roku podnosząca, iż niewzięcie przez zainteresowanego H. D. udziału w postępowaniu zakończonym postanowieniem Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 r. stanowi skuteczną podstawę do wznowienia postępowania z mocy art. 524 § 2 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. Rozstrzygające znaczenie dla oceny podstaw skargi o wznowienie postępowania mają przytoczone w skardze okoliczności uzasadniające jej złożenie (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 lutego 2006 r. ICZ 3/06-LEX nr 201021). Skarżąca natomiast, składając skargę, już w pierwotnej wersji wskazywała, że jej podstawą jest nieważność postępowania

wynikająca z pozbawienia jej poprzednika H. D. możliwości działania w tym postępowaniu. Powyższe wskazuje, więc, że okoliczności uzasadniające wniesienie skargi w obu wariantach były te same, a zmieniła się tylko ich ocena prawna . Dlatego należy przyjąć, że skarga ta wywołuje skutki od dnia 7 maja 2010 roku została wniesiona i przerywała bieg terminu przysługującego do jej wniesienia już w tym dniu, a nie dopiero 10 sierpnia 2010 roku.

Sąd Okręgowy rozważał jednak ponadto, czy sam fakt ujawnienia w księdze wieczystej Nr [...] prawa własności Skarbu Państwa do przedmiotowej nieruchomości ma wpływ na zachowanie omawianego terminu przez skarżącą przy uwzględnieniu zasady jawności ksiąg wieczystych, wyrażonej w art. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Było to uzasadnione, jako że uczestnik Gmina Miasta T. już w toku postępowania jak również obecnie w apelacji podnosił , że za datę „dowiedzenia się o wyroku” przyjmować należy dzień 4 marca 1987 r., kiedy to na wniosek DKW [...] ujawniono w księdze wieczystej Nr [...] prawa Skarbu Państwa do przedmiotowej nieruchomości. Zarzucał przy tym zaniedbania (zaniechania) samej skarżącej oraz uczestnikowi H. D., a zwłaszcza zwlekanie z uregulowaniem praw do spadku po śmierci B. D. i ujawnieniem w księdze wieczystej prawa własności nieruchomości przysługującego H. D. Podnosiła nawet, że zaistniała zwłoka nie była przypadkowa lecz była celowym działaniem ukierunkowanym na obejście prawa, gdyż H. D. jako niemający uprawnień rolniczych nie mógł po śmierci B. D. dziedziczyć nieruchomości rolnych . Dlatego jego zdaniem pomijanie tych okoliczności stanowi nieuzasadnione premiowanie takiego sposobu postępowania, zwłaszcza że jej zdaniem to one doprowadziły do zaistniałej sytuacji.

Kierując się powyższym zarzutem, Sąd Okręgowy w postępowaniu apelacyjnym dopuścił dowód z dokumentów zgromadzonych w aktach księgi wieczystej Nr [...], oraz z księgi gruntowej obejmującej LWH [...]. Przeprowadzone w postępowaniu apelacyjnym dowody potwierdzają natomiast, że w aktach księgi wieczystej, ze względu na dokonaną już migrację do systemu informatycznego, jako osobny dokument zalega również sama księga wieczysta KW Nr [...].

Jak wynika z tych akt , do Państwowego Biura Notarialnego w T. w dniu 25 lipca 1986 roku wpłynął wniosek Urzędu Miejskiego w T. o ujawnienie własności Skarbu

Państwa na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 roku. wydanego w sprawie sygn. akt [...]. Do wniosku załączone zostało przedmiotowe postanowienie wraz z klauzulą prawomocności. Wniosek ten został zarejestrowany pod pozycją DKW [...]. W dniu 4 marca 1987 r. w dziale I – szym księgi wieczystej KW Nr [...] obejmującym oznaczenie nieruchomości, Notariusz W. G. dokonała wpisu ujawniającego, że jest ona prowadzona dla działek obrębowych [...] /14 i [...] /17 o pow. 29a 96m kw. położonych w T. –Z. – Obręb [...], zabudowanych budynkiem, po odłączeniu z whl [...] Z. i na podstawie wykazu zmian z daty 14 listopada 1976 r. W tym samym dniu w dziale II – gim księgi wieczystej KW Nr [...] Notariusz, jako właściciela tej nieruchomości nieruchomości wpisał Skarb Państwa ujawniając jednocześnie w łamie obejmującym podstawę nabycia własności, że jest nią postanowienie Sądu Rejonowego w T. z dnia 16 września 1985 roku [...] oraz, że wpis Skarbu Państwa następuje w miejsce B D. Następnie w dniu 24 listopada 1992 roku DKW 11561-11565/92 na wniosek z tego samego dnia i na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w T. z dnia 20 lutego 1992 roku, w dziale tym wpisano Gminę Miasta T. w miejsce Skarbu Państwa.(k. 2-3 i k.12 akt księgi wieczystej Nr [...]). W dniu 26 marca 1993 roku w dziale IV- tym tej księgi na wniosek z dnia 16 stycznia 1993 r. (d. wpływu 9 luty 1993 roku.) wpisano hipotekę kaucyjną na kwotę 3.500.000.000 złotych (trzy miliardy pięćset milionów złotych) na rzecz Banku Śląskiego S.A. Oddział w T. Hipoteka ta została wykreślona 9 lipca 2004 roku (k. 28-29 akt księgi wieczystej Nr [...]).

Po migracji księgi wieczystej Nr [...] do systemu informatycznego uzyskała ona numer [...]70/8. Jak wynika z Podsystemu Dostępu do Centralnej Bazy Danych Ksiąg Wieczystych – Ministerstwa Sprawiedliwości, księga wieczysta Nr [...] została zapisana w systemie w dniu 22 czerwca 2006 r. o godz. 14.37, a ujawnienie księgi nastąpiło w dniu 3 lipca 2006 r. o godz.12.04. (strony Ministerstwa Sprawiedliwości – Nowa księga wieczysta - ms.gov.pl).

Z księgi gruntowej obejmującej LWH [...] wynika natomiast , że po dniu 9 kwietnia 1945 roku, kiedy to jako właścicielkę objętej nią realności wpisano B. D. córkę E., dokonano kolejnych wpisów: wpisu z dnia 24 grudnia 1958 r. ujawniającego wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego odnośnie pgr. Kat 70 polegającego na odjęciu prawa własności tej działki na rzecz Państwa (Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych); wpisu DKW z dnia 12 września 1966 r.

ujawniającego wszczęcie postępowania wyłączeniowego; wpisu z 20 czerwca ujawniającego, że właścicielka nieruchomości B. G. na skutek zamążpójścia nazywa się obecnie B. D. Ponadto wpisano tam kolejno adnotacje o wnioskach DKW [...] i DKW [...] (k.327 – 328).

Tak więc przeprowadzony tu dowód potwierdza w pierwszym rzędzie, że od dnia 4 marca 1987 roku, w dziale II – gim księgi wieczystej KW Nr [...] jako właściciel działek obrębowych [...]/14 i [...]/17 o pow. 29a 96m kw. położonych w T. - Z. – Obręb [...] wpisany był jako właściciel Skarb Państwa z przytoczeniem podstawy dokonania wpisu, czyli postanowienia z dnia 16 września 1985 roku sygn. [...]. Ponadto, że zapoznanie się z treścią tego wpisu daje również informacje o wydaniu tego postanowienia w zakresie daty jego wydania, sygnatury sprawy i Sądu orzekającego w tej sprawie, a nawet o jego treści. Z treści dokonanego wpisu wynika bowiem jednoznacznie, że orzeczenie to doprowadziło do utraty prawa własności przedmiotowej nieruchomości przez B. D. na rzecz Skarbu Państwa. Ponadto, że do treści wpisu w dziale II – gim księgi wieczystej KW Nr [...] łatwo dotrzeć na podstawie wglądu do księgi gruntowej obejmującej LWH [...], gdyż ostatnie adnotacje dotyczą wniosków DKW [...] i DKW [...], z których wynikało odłączenie części objętych nią realności i przeniesienie ich do ksiąg wieczystych, w tym do księgi wieczystej KW Nr [...]. Potwierdza to zarazem wersję sposobu „dowiedzenia się” o postanowieniu z dnia 16 września 1985 roku podnoszoną w skardze, czyli dzięki działaniom aplikanta A. L.

Powyższe ustalenia potwierdzają zasadność pytania postawionego na wstępie tej części rozważań. Należy bowiem uznać, że znajomość treści wpisu w dziale II – gim księgi wieczystej KW Nr [...],” byłaby równoznaczna z „dowiedzeniem się o wyroku” (postanowieniu z dnia 16 września 1985 roku) w rozumieniu przepisu art. 407 § 1k.p.c i to nawet przy jego wykładni uwzględniającej konieczność uzyskania informacji o treści orzeczenia.

Uczestnik Gmina Miasta T. nie uzasadniał jednak szczegółowo swojej tezy w tym przedmiocie, a Sąd Rejonowy w T. w tej kwestii nie zajął w ogóle stanowiska. Próbę poszukania właściwego rozwiązania powyższego problemu należy więc rozpocząć od przybliżenia i charakterystyki przepisu art. 2 ustawy o księgach wieczystych hipotece, który stanowi: „*Księgi wieczyste są jawne. Nie można*

zastaniać się nieznaną wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę.” Przepis ten wyraża zasadę formalnej jawności ksiąg wieczystych, która jest jedną z podstawowych instytucji prawa o księgach wieczystych. Wypływa ona z założenia, że tylko w sytuacji, gdy treść księgi wieczystej jest dostępna dla każdego, może ona spełniać należycie swoją funkcję. Szczegółowo do omawianej zasady odnoszą się art. 36¹ i 36² ustawy, dodane ustawą z dnia 11 maja 2001 r. W myśl art. 36¹ ust. 3 i 4, każdy może przeglądać księgi wieczyste w obecności pracownika sądu. Akta księgi wieczystej może przeglądać w ten sposób osoba mająca interes prawny oraz notariusz. Odpisy ksiąg wieczystych według ostatniego stanu wpisów wydaje się na żądanie osób zainteresowanych lub na żądanie sądu, prokuratora, notariusza, organu administracji rządowej oraz jednostki samorządu terytorialnego. Odpisy ksiąg wieczystych obejmujące wpisy wykreślone wydaje się tylko na żądanie sądu, prokuratora, notariusza, organu administracji rządowej oraz jednostki samorządu terytorialnego, a w wypadkach uzasadnionych również na żądanie osoby, której wykreślony wpis dotyczył. Odpisy dokumentów znajdujących się w aktach ksiąg wieczystych wydaje się na żądanie osób zainteresowanych lub żądanie sądu, prokuratora, notariusza, organu administracji rządowej oraz jednostki samorządu terytorialnego. Nie wydaje się dokumentów znajdujących się w aktach ksiąg wieczystych, jeżeli stanowią one podstawę wpisu (art. 36² ust. 1-4 ustawy). Przeglądanie ksiąg wieczystych odbywa się w sekretariatach wydziałów ksiąg wieczystych sądów rejonowych. Księgi udostępniane są do wglądu tylko w obecności pracownika sądu wyznaczonego przez prezesa sądu rejonowego lub przewodniczącego wydziału tego sądu (§ 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbioru dokumentów). Pojęcie "interesu prawnego", o którym mowa w art. 36¹ ust. 4 ustawy, a wymaganym do przeglądania akt księgi wieczystej, jest pojęciem szerszym od pojęcia "osoby zainteresowanej", na której żądanie wydaje się odpis z księgi. Wymieniony interes prawny zawsze mają osoby, których prawa wpisane są do księgi, wierzyciele właściciela nieruchomości, osoba profesjonalnie zajmująca się obrotem nieruchomościami. Zainteresowanym w znaczeniu ust. 1 i 3 art. 36² ustawy, jest również nie mający interesu prawnego w przeglądaniu akt księgi, np. osoba domagająca się na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy uzgodnienia stanu prawnego ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Nie ulega wątpliwości, że podstawową funkcją przepisu art. 2 ustawy jest ujawnienie stanu prawnego nieruchomości, którego ustalenie w świetle art. 1 ustawy jest jurydyczną funkcją ksiąg wieczystych. Ustawodawca przyjął, że ustalenie stanu prawnego nieruchomości będzie następować przez zastosowanie instrumentu wpisu (intabulacji), a nie tylko rejestracji dokumentów lub ich przepisywania. Wpis taki jest przy tym orzeczeniem podlegającym kontroli zainteresowanych i możliwości zaskarżenia (art. 626¹⁰ § 3 k.p.c.) . Zatem ustalenie stanu prawnego nieruchomości następuje w postępowaniu wieczystoksięgowym, a jego ujawnienie zapewnia zasada jawności wyrażona w art. 2 zd. 1 ustawy stwierdzeniem, że księgi wieczyste są jawne.

Zasada jawności formalnej nie ogranicza się jednak tylko do swobodnego dostępu do treści księgi wieczystej i jej akt. Skutkiem zapewnienia każdemu takiego dostępu jest reguła, że nikt nie może zasłaniać się nieznajomością wpisów ani wniosków znajdujących się w księdze, co wynika wprost ze zdania drugiego art. 2 cyt. ustawy. Powstaje, więc tu zagadnienie wzajemnej relacji między normą umiejscowioną w przepisie art. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, a regulacją dotyczącą terminu złożenia skargi o wznowienie z art. 407 § 1 k.p.c. mającą zastosowanie, gdy powodem wznowienia jest pozbawienie strony możliwości działania w tym w rozumieniu art. 524 § 2 k.p.c., czyli niezawinionego nieuczestniczenia w postępowaniu przez zainteresowanego. Posłużenie się przez ustawodawcę w zdaniu 2 art. 2 terminem że „Nie można zasłaniać się nieznajomością wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę,” stawia w szczególności pytanie, czy termin trzymiesięczny przewidziany w art. 407 § 1 k.p.c., który płynie od dowiedzenia się o wyroku (postanowieniu) może być liczony się od dnia, w którym w dziale II –im księgi wieczystej ujawniono prawo własności nieruchomości, skoro, równocześnie ujawniono tam wtedy jako podstawę tego wpisu, treść postanowienia wydanego w postępowaniu, którego dotyczy skarga o wznowienie. Z zastosowanej w omawianym przepisie konwencji językowej nie wynika bowiem żadne ograniczenie jego zastosowania. Pod względem podmiotowym przepis ten, przy użytym sformułowaniu „nie można” rozumieć należy w ten sposób, że „nikt nie może zasłaniać się nieznajomością wpisów ani wniosków znajdujących się w księdze”. Pod względem

przedmiotowym z samej treści przepisu, także można by wnosić, iż nieznaną treścią wpisu nie można się zasłaniać w każdej sytuacji o znaczeniu prawnym .

Tak więc jedna z możliwych wykładni omawianego przepisu, którą w niniejszym postępowaniu prezentuje uczestnik postępowania Gmina Miasta T. jest taka , że równocześnie z dokonaniem przedmiotowego wpisu rozpoczął się także bieg terminu do złożenia skargi o wznowienie z art. 407 § 1 k.p.c., a w konsekwencji dawno już on upłynął, co powinno skutkować odrzuceniem skargi. Za takim rozwiązaniem przemawiałyby poza literalnym brzmieniem przepisu argumenty podnoszone przez uczestnika, a dotyczące najogólniej mówiąc społeczno - gospodarczej funkcji ksiąg wieczystych, oraz postulatu stabilności orzeczeń sądowych. Nie są to argumenty błahe, gdyż omawianej zasadzie przypisuje się funkcję ustrojową , jak też znaczenia materialnoprawne , a nawet proceduralne . Niewątpliwie też jest ona związana z charakterystyczną cechą praw rzeczowych, a prawa własności w szczególności, którą jest bezwzględna skuteczność tych praw wobec wszystkich podmiotów podległych danemu porządkowi prawnemu (*erga omnes*). Prawom tym odpowiada obowiązek wszystkich powstrzymania się od takich działań, które stanowiłyby ingerencję w sferę praw uprawnionego. To dlatego, że prawa te wywołują obowiązek ciążyący na całym otoczeniu, prądek prawny przewiduje dla podmiotów tego obowiązku pewną wyważoną ochronę. Przyjmuje się, że temu ma służyć z jednej strony zasada, że katalog praw rzeczowych jest ściśle określony i zamknięty (*numerus clausus praw rzeczowych*), a z drugiej właśnie zasada jawności praw rzeczowych. Skoro prawa rzeczowe są prawami bezwzględnymi, przeto powinny być jawne tj. widoczne dla tych, względem których są one skuteczne. Osiąga się to zwłaszcza przez wpis prawa rzeczowego do ksiąg wieczystych, który urzeczywistnia zasadę jawności w odniesieniu do nieruchomości.(vide:S. Grzybowski, J. Skąpski ,S. Wójcik Zarys prawa cywilnego W-wa 1988, s.315).

Tak szerokie zastosowanie omawianej zasady znajduje też potwierdzenie w poglądach doktryny , która z powiązania jej z rygorystyczną regułą „nie można zasłaniać się” wywodzi nawet wniosek, że nieznaną treść wpisów w księgach wieczystej, szkodzi w każdych okolicznościach na wzór zasady *ignorantia iuris nocet*. Skoro, bowiem ustawodawca stymuluje proces ujawniania w księgach wieczystych stanu prawnego nieruchomości i rezerwuje wszelkie możliwe

instrumenty jawności formalnej ksiąg wieczystych, to nie toleruje już zaniedbań ze strony osób zainteresowanych. (vide: E. Gniewek, w : System Prawa Prywatnego, tom 4, W-wa 2005, s.84-86).

Niewątpliwym przejawem takiej stymulacji jest postępujący od 2003 roku proces przenoszenia treści papierowych ksiąg wieczystych do systemu informatycznego. Charakterystyczną cechą tego procesu jest pozostawienie nienaruszonego modelu księgi wieczystej znanego dotąd z formy papierowej. Księga wieczysta w formie elektronicznej ma taką samą strukturę, obejmującą poszczególne działy, składające się z rubryk zwanych łamami. Dotyczy to oczywiście działu II – go , w którym nadal ujawniany jest właściciel nieruchomości, a także podstawa nabycia tej własności. (szerzej : Stanisław Rudnicki, Ustawa o księgach wieczystych hipotece Przepisy o postępowaniu w sprawach wieczysto księgowych. Komentarz Wydanie V - Lexis Nexis 2006 s.11).

Tak, więc przyczyną podjęcia takich tak żmudnych i kosztownych działań był postulat usprawnienia funkcji ksiąg wieczystych, a nie kwestie modelowe ksiąg, które tę rolę wcześniej już także spełniały. W istocie chodzi tu tylko o zmianę techniczną. Zamiast dotychczasowej lektury papierowej księgi wieczystej, przeglądanie księgi wieczystej w systemie informatycznym polega na wywołaniu na ekran monitora treści dokonanych w niej wpisów i uczynionych wzmianek, a wydawanie odpisów następuje w formie wydruków, które mają moc dokumentów. Po przejściowym ograniczeniu jawności treści ksiąg papierowych wywołanym koniecznością tzw. migracji , proces ten prowadzi do zdecydowanego usprawnienia jej funkcji. W tych realiach konsekwencje zasady jawności w postaci nieskuteczności powoływania się na nieznanomość wpisów i uczynionych wzmianek o złożonych wnioskach o wpis wydają się tym bardziej uzasadnione. Wtedy też zasada ta sankcjonowałaby pewne zaniedbania występujące po stronie osób legitymowanych do wglądu do takich ksiąg. Rygoryzm omawianej normy oraz dostępność ksiąg wieczystych w pełni jednak to usprawiedliwia.

Ponadto tak jak podnosi apelacja uczestnika, stabilność orzeczeń sądowych jest też wartością rzutująca na bezpieczeństwo prawne i dlatego zbyt otwarta skarga o wznowienie postępowania stanowi dla niego pewne niebezpieczeństwo. Zauważyć to można zwłaszcza na gruncie art. 524 § 2 k.p.c. dającego możliwość wniesienia

skargi zainteresowanemu, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem orzekającym, co do istoty sprawy. Otwiera on bowiem możliwość zaskarżenia prawomocne orzeczenia co do istoty sprawy, wydane w postępowaniu nieprocesowym nawet w bardzo odległym czasie, a w zasadzie bez ograniczeń czasowych . W takich przypadkach podważenie stałości orzeczeń prowadzić może w praktyce do różnych komplikacji, zwłaszcza, gdy na podstawie prawomocnego orzeczenia, osoby trzecie nabyły już pewne prawa. W niniejszym przypadku miało to właśnie miejsce, gdyż uczestnik postępowania Gmina Miasta T. nabyła prawo własności działek Nr [...]/14 i [...]/17 obr. [...] na podstawie jest decyzji Wojewody T. z dnia 20 lutego 1991 r. wynikającej z faktu, iż były one ujawnione jako własność Skarbu Państwa na podstawie takiego orzeczenia (komunalizacja).

Można jednak prezentować zgoła odmienny punkt widzenia, przyjmując wąską interpretację omawianej normy, a w konsekwencji, że zasada jawności ma zastosowanie tylko w zakresie obrotu cywilnoprawnego. Obrót cywilnoprawny to natomiast ogół stosunków cywilnoprawnych, powstających w wyniku czynności prawnych, zwłaszcza zaś umów służących wymianie dóbr lub usług. Jak już podnoszono, księgi wieczyste służą ustaleniu stanu prawnego nieruchomości, co przy zastosowaniu zasady jawności ma zapewnić pełnienie ich głównej funkcji jaką jest zapewnienie bezpieczeństwa obrotu. Komentowana norma, według, której nie można zasłaniać się nieznajomością wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę, w takim znaczeniu odnosiłaby się, więc tylko do uczestników tego obrotu. Najogólniej rzecz ujmując skutki nieznajomości wpisów w księdze wieczystej oraz wniosków, o których uczyniono w niej wzmiankę ograniczone byłyby wtedy do relacji zbywca – nabywca nieruchomości. Orzeczenie sądowe wydane w postępowaniu, którego dotyczy skarga o wznowienie, nie mieści się w zakresie takich relacji, choć czasem może być ich konsekwencją.

Za takim rozumieniem tej normy przemawiają przede wszystkim względy natury systemowej wynikające z faktu umieszczeniem interpretowanego przepisu w określonym akcie prawnym, jakim jest ustawa o księgach wieczystych i hipotece . Nie można uznać, że jest to przypadkowe, tylko że wynika z racjonalnego działania prawodawcy. Tak więc z założenia, konsekwencje tej zasady są ograniczone są do stosunków regulowanych w tej właśnie ustawie. Można je tam łatwo dostrzec jak

choćby w art. 8 u.k.w.h. stanowiącym, że wzmianka o wniosku wyłącza rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych, która chroni przecież nabywcę działającego w zaufaniu do wpisu w księdze wieczystej. Odnoszenie omawianej zasady do innych relacji należałoby uznać wtedy, za nadmierną i nieuzasadnioną ochronę interesu prawnego właściciela nieruchomości ujawnionego na podstawie orzeczenia sądowego.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy uznać, że przy przedstawionym wyżej układzie językowym, funkcjonalno - celowościowym i systemowym, istnieją dwa sposoby odczytania znaczenia zasady jawności, zakodowanego w omawianym przepisie. Nie było dotąd próby rozwiązania tego dylematu zwłaszcza w kontekście biegu terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, tak w literaturze, jak i w orzecznictwie sądowym. Podkreśla się w nich jedynie, że skarga o wznowienie z art. 524 § 2 k.p.c. ma wyjątkowy charakter, co przemawia za ścisłym stosowaniem jej wszystkich przesłanek.

Sąd Okręgowy skłania się do akceptacji pierwszego z możliwych do uzyskania w drodze wykładni art. 2 u.k.w.h., rezultatów. Za takim stanowiskiem przemawia ważkość przytoczonych za nim argumentów. Po pierwsze, pozwala na to odwołanie się do wykładni językowej tego przepisu. Nie sprzeciwia się jej wykładnia celowościowa i funkcjonalna, a wręcz przeciwnie. Przyjęcie, że konstrukcja normatywna art. 2 u.k.w.h. obejmuje tylko relacje wynikające z wykładni systemowej, osłabia znacząco wymowę wpisów dokonanych do ksiąg wieczystych i ich społeczną rolę. Wprawdzie najczęstszą podstawą wpisów do ksiąg wieczystych są dokumenty stwierdzające dokonane przez strony czynności prawne powodujące zmianę stanu prawnego nieruchomości, ale równorzędnymi podstawami do wpisów są orzeczenia administracyjne, orzeczenia sądowe, a wyjątkowo wpis może nawet nastąpić bez przedłożenia dokumentu tj. na podstawie samego przepisu ustawy. Skoro więc księgi wieczyste ujawniają stan prawny wynikający nie tylko z czynności prawnych, ale także z różnych zdarzeń prawnych, to zasada jawności powinna wywoływać płynące z niej konsekwencje w odniesieniu do różnych sytuacji, a nie tylko wynikłych z wąsko pojmowanego obrotu cywilnoprawnego. Ochrona uprawnionego wynikająca z prawa podmiotowego zawsze w jakimś stopniu zależy od jego zachowania ocenianego w aspekcie dbałości o własne interesy. Skoro jednym ze sposobów „dowiedzenia się” o orzeczeniu jest wgląd do księgi wieczystej, uzasadnionym zwłaszcza, gdy zachodzi

rozbieżność między stanem prawnym znanym zainteresowanemu, a posiadaniem, to zaniedbanie tego sposobu winno też skutkować nieskutecznością powoływania się na nieznaną uczynionych tam wpisów i wzmianek o złożonych wnioskach. Chodzi tu ponadto o „dowiedzenie się” preferowane przez ustawodawcę w znaczeniu systemowym, co znajduje wyraz w domniemaniach prawnych związanych z wpisami do tych ksiąg i instytucji rękopisów wiary publicznej ksiąg wieczystych, oraz w znaczeniu technicznym, co wyraża się w procesie migracji ksiąg do systemu informatycznego. Należy też, przy rozbudowanej ochronie własności w obowiązującym porządku prawnym pozwalającej na jej skuteczne egzekwowanie, to szersze rozmięczenie zasady jawności uznać, za zgodne z zasadą proporcjonalności, która od 1997r. uzyskała w prawie polskim wymiar konstytucyjny (art. 31ust. 3 Konstytucji RP).

Prezentując w powyższych rozważaniach wątpliwości, co do omawianego obszaru zastosowania zasady jawności ksiąg wieczystych, Sąd Okręgowy uznał, iż przy rozpoznawaniu apelacji uczestników powstał na tyle istotny problem prawny, że pożądane jest do jego rozwiązania zaangażowanie autorytetu Sądu Najwyższego.

Mając to na uwadze na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji postanowienia.